



Trzeci dzień obrad Sejmu

SPÓR O SYMBOLICZNA ZŁOTÓWKĘ

Wielka debata nad rozwojem szkolnictwa

WARSZAWA. (PAP) — W dniu 21 bm. w dalszym ciągu debaty nad expose premiera Cyrankiewicza i sprawozdaniem komisji skarbowo-budżetowej o preliminarzu budżetowym, jako pierwszy przemawiał poseł *Witoszka* (PSL N. Wyzwolenie). Motywując swoje poparcie dla budżetu i polityki Rządu, mówca stwierdził, iż wszelkie wysiłki Rządu

winny być poparte przez całe społeczeństwo. Jako przedstawiciel wsi, apelował o opiekę dla interesów rolnictwa nie mniejszą, niż dla przemysłu.

Polemika posła Hochfelda z Żuławskim

W imieniu PPS przemawiał poseł *Hochfeld*. Blyskotliwe to przemówienie składało się z trzech zasadniczych części. Pierwsza zawierała uwagi ogólne na marginesie zasad polityki wewnętrznej i zagranicznej, przedstawionych w expose premiera.

Druga część — to polemika z wczorajszym wystąpieniem posła *Żuławskiego*.

Część trzecia przemówienia była

syntetycznym ustosunkowaniem się do poszczególnych resortów w związku z ich dotychczasową działalnością.

Walka z antysemityzmem

Poseł *Szuldenfrei* (BUND) stwierdza, iż ustosunkowanie się pracującej ludności żydowskiej jest zasadniczo pozytywne do Rządu i jego przedłożeń.

Pragniemy brać i bierzemy udział w rozwoju Państwa. Chcemy brać udział w tych pracach tu na miejscu, w nowych warunkach politycznych, jako pełnoprawni obywatele.

Ziemie Odzyskane stały się nowym ośrodkiem osiedlenia i pracy dla ludności żydowskiej. I ludność ta wznosi tam swój wkład. *Kwestio nowanie granic zachodnich jest za-*

grożeniem pokoju i powinno być z całą energią odpierane. Doceńmy wysiłki Rządu, idące w kierunku wyłączenia antysemityzmu. Na tym odcinku powinna istnieć frontowa walka z antysemityzmem. Wierzymy w szczerotę apelu do ludności żydowskiej, by pracowała tu

w kraju i dla kraju. Nie będziemy szczydzić wysiłków, by położyć kres tendencjom emigracyjnym, nasz głos ma sens moralny i polityczny — stwierdza mówca — daje świadectwo godności ludzkiej i ideowej. Wierzymy, że zagadnienie ży-

(Dalszy ciąg na str. 2-giej)

Ca dzień niesie

Jedna myśl i jeden język

W chwili, gdy piszemy te słowa, plenum Komitetu Słowiańskiego bawi już w Krakowie, na ostatnim etapie swojej wizyty w Polsce. We Wrocławiu ściga się sztandary i transparenty, miasto powraca do swego normalnego wyglądu. Praca, która ani na chwilę nie została przerwana, toczy się dalej.

Nasi słowiańscy goście przybyli do Warszawy, do Łodzi, aby poznać nurt życia nowej Polski. Do Wrocławia przybyli, aby poznać pracę polską. Z wypowiedzi ich możemy wywnioskować, że pojęli dobrze rolę Wrocławia: miasta, które stało się symbolem pracy i niezniszczalnej woli (budowy).

Do naszego miasta przybywało już wielu dziennikarzy i mówców stanu zza granicy, przybywały wycieczki literatów i techników. Pomimo ich podziwu i całej serdeczności, z jaką się do nas odnosili, zawsze wyczuwalnym była konwencjonalność powitań i pożegnań. Tamci ludzie przyjeżdżali jako obserwatorzy. Nasi przedwczorajsi goście przybyli jako przyjaciele.

Nie więc dziwnego, że w ciągu kilku zaledwie minut odnaleźliśmy wspólny język, który ułatwił nam nie tylko porozumiewanie się, ale także nawiązanie jak najserdeczniejszego kontaktu. Słowiańscy goście przeważnie bawili we Wrocławiu po raz pierwszy. Po raz pierwszy delegaci całej Słowiańszczyzny przybyli do Wrocławia jako do swego, słowiańskiego miasta, które jeszcze dwa lata temu było miastem niemieckim.

To też zdumienie ich graniczyło z szczerą radością. Przekonali się wszyscy, że Odra stała się już raz na zawsze rzeką słowiańską, rzeką polską i że świat słowiański wykazał ogromną energię nie tylko w walce z Niemcami, ale także w zagospodarowywaniu ziem pomorskich. Ziemie Odzyskane są dzisiaj bowiem nie tylko symbolem Polski, ale symbolem całej Słowiańszczyzny, podobnie jak granica Polski nad Odrą i Nysą jest granicą całej Słowiańszczyzny.

Przywiodła nas tu niechęć ekspansji, imperializmu, rasizmu. Te hasła obce są naszej naturze. To, że Wrocław jest dziś kwitnącym miastem polskim, to, że miliony ludzi znalazły na tych ziemiach swój dom i chleb, jest dowodem prężności naszego narodu, a tym samym wszystkich narodów Słowiańszczyzny.

Min. Mołotow o planie Marshalla:

Nie możemy narazie wyrazić opinii

Propozycja: Zjazd na połowie drogi między Londynem a Moskwą

MOSKWA (PAP). — Agencja Tass ogłosiła komunikat w sprawie planu Marshalla. Komunikat Agencji Tass oświadcza m. in.: „Komentując deklarację Marshalla prasa amerykańska podkreśliła, że chodzi tu o kredyt w sumie kilku miliardów dolarów dla krajów europejskich.

Prasa ta nie podała jednak żadnego komentarza na temat warunków tego kredytu. Nie uczyniono też żadnej wzmianki o stanowisku ONZ wobec tej kwestii. W dniu 17 czerwca ambasador brytyjski w Moskwie sir *Maurice Peterson* odwiedził ministra spraw zagranicznych ZSRR *Mołotowa* i złożył następujące oświadczenie: „Jak wiadomo Rządowi Radzieckiemu, Rząd J. K. M. jest bardzo zainteresowany kwestią odbudowy ekonomicznej Europy. Propozycja, jaką uczynił Marshall w swym ostatnim oświadczeniu, że kraje europejskie powinny powziąć inicjatywę przygotowania planu odbudowy, stwarza nową nadzieję, że będziemy mogli dopomóc przeciwcieżeniu europejskich trudności gospodarczych. Jednocześnie Rząd J. K. M. uważa za sprawę niezmiernie pilną, by państwa europejskie przedstawiły jakiś konkretny plan, który możnaby przedyskutować możliwie najszybciej ze Stanami Zjednoczonymi. Kwestia ta posiada charakter ekonomiczny, a nie polityczny.

Rząd J. K. M. byłby szczęśliwy, gdyby otrzymał sugestie Rządu Radzieckiego, jakie uważa on za wskazane w związku z propozycją Stanów Zjednoczonych.

Minister *Mołotow* odpowiedział sir *Maurice Petersonowi*, że wszystkie informacje, jakie Rząd Radziecki ma do swej dyspozycji, ograniczają się do te-

go, co ogłoszono w prasie, oraz zapytał, czy Rząd Brytyjski posiada bardziej wyczerpujące informacje w tej sprawie.

Ambasador *Peterson* odpowiedział, przecząc na to pytanie. W związku z tym minister *Mołotow* oświadczył ambasadorowi brytyjskiemu, że ze względu na niewystarczające informacje, jakie ma do dyspozycji Rząd Radziecki, nie może on narazie wyrazić swej opinii w tym przedmiocie, ale że Rząd Radziecki jest naturalnie zainteresowany w uzyskaniu bardziej wyczerpujących informacji.

Tego samego dnia francuski charge d'affaires w Moskwie *Charpentier* odwiedził wiceministra spraw zagranicznych ZSRR *Malika* i złożył oświadczenie analogiczne do oświadczenia ambasadora *Petersona*.

Ambasador *Peterson* również odwiedził wiceministra *Malika* i wręczył mu podobną notę. Wiceminister *Malik* powiedział charge d'affaires *Charpentier* i amb. *Petersonowi*, że propozycje Rządu Brytyjskiego i Francuskiego zostaną przekazane Rządowi Radzieckiemu.

Obecnie propozycje te są rozważane przez Rząd Radziecki. W nocie powiedziano, że *Marshall* nie zwrócił się z propozycją do rządów europejskich, ale w swym oświadczeniu wskazał wyraźnie, by inicjatywa planu odbudowy Europy wyszła ze strony państw europejskich. Gdy plan zostanie opracowany Stany Zjedn. dostarczą środków na wykonanie go.

Rządy W. Brytanii i Francji uważają, że jest sprawą konieczną stworzenie programu odbudowy Europy. Rządy Wielkiej Brytanii i Francji uważają, że konieczne jest przejawienie b. szybkiej inicjatywy wobec sytuacji, w jakiej znajduje się Europa. Zdaniem rządów francuskiego i brytyjskiego, inicjatywa powinna wyjść ze strony 3 głównych mocarstw europejskich.

W obronie przed własną partią

Truman chce sobie pozyskać świat pracy

WASZYNGTON. (API) — Po odrzuceniu przez Izbę Reprezentantów weta prez. Trumana w sprawie ustawy antyrobotniczej — prezydent wygłosił przemówienie przez radio, w którym raz jeszcze stwierdził, iż ustawa ta jest skandalicz-

na, szkodliwa dla robotników, dla pracodawców i dla całego kraju. Prezydent ostrzegł, że tego rodzaju prawodawstwo podzieli naród amerykański na dwa wrogie obozy.

„Jeśli wywiąże się konflikt — mówił prezydent — jeśli ustawa ta po sieje ziarno niezgody, ucierpi na tym nasza jedność i nasza siła. Jest jeszcze czas, aby wprowadzić postępowe, konstruktywne ustawodawstwo w czasie obecnej sesji“.

W kołach politycznych potwierdzają się komentarze, że obecne stanowisko prez. Trumana spowodowane zostało naciskiem związków zawodowych i organizacji społecznych, które sprzeciwiają się kategorycznie wprowadzeniu ustawy. Z drugiej strony prezydent starał się uzyskać większe szanse dla partii demokratycznej w przyszłych wyborach. Komentatorzy twierdzą, że Truman swym gestem chce pozabawić *Wallacea* i jego zwolenników podstaw do krytyki, iż partia demokratyczna staje się coraz bardziej reakcyjna. Ci sami komentatorzy zwracają uwagę, że tak jak to stwierdził senator republikański *Taft*, Truman jest w niezgodzie nie tylko z Kongresem, lecz także z większością swej własnej partii demokratycznej.

Czy veto pomoże

LONDYN. (PR) — Senat amerykański obraduje nad ustawą antyrobotniczą, ograniczającą działalność Związków Zaw. Jak wiadomo, prezydent Truman złożył veto przeciwko tej ustawie nazywając ją nie sprawiedliwą. Ustawa ta, która została już przyjęta przez Izbę Reprezentantów, o ile zostanie zatwierdzona większością dwóch trzecich głosów przez Senat, wejdzie w życie pomimo weta prezydenta.

W wielką rocznicę drukarstwa

XIV Zjazd Pracowników

Przemysłu Poligraficznego

Wrocław, miasto, w którym ukazał się pierwszy druk polski — wita dziś w swych murach 3.000 uczestników XIV Zjazdu Przemysłu Poligraficznego ze wszystkich ośrodków Polski oraz 70 delegatów zagranicznych. Zjazd odbywa się na Dolnym Śląsku, którego przemysł poligraficzny w oparciu o liczne zakłady graficzne rozwija się coraz pomyślniej. Na Dolnym Śląsku w Nowej Rudzie powstała pierwsza szkoła przemysłu poligraficznego, którą uczestnicy Zjazdu zwiedzą w dniu jutrzejszym.

Otwarcie Zjazdu odbędzie się o godzinie 10 rano w sali Teatru Państwowego przy ul. Świdnickiej. W części artystycznej wystąpi orkiestra Filharmonii Wrocławskiej oraz chór.

Obrady zjazdowe rozpoczną się we wtorek w sali Hotelu „Polonia“.

